

GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁANIA EWG W ŚWIETLE OBRAD „SZCZYTU” PARYSKIEGO

WSTĘP

Komunikat końcowy haskiego spotkania na „szczyt” (w grudniu 1969 r.) przedstawiciele sześciu państw EWG zalecał w związku z procesem rozszerzenia się Wspólnoty — przyspieszenie negocjacji z państwami kandydującymi. Żmudne i długotrwałe rokowania doprowadziły wreszcie do podpisania w Brukseli (dnia 22 stycznia 1972 r.) układu o przystąpieniu do EWG Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii i Irlandii. Podpisany układ wymagał ratyfikacji parlamentarnej, a w Danii, Irlandii i Norwegii wejście układu w życie (dnia 1 stycznia 1973 r.) uzależniano ponadto od ogólnonarodowego referendum. Brytyjska Izba Gmin 309 głosami przeciw 301, ratyfikowała (17 lutego 1972 r.) układ o przystąpieniu W. Brytanii do EWG.

Spółceństwo Irlandii (23 kwietnia 1972 r.) i Danii (2 października 1972 r.) również opowiedziało się za przystąpieniem ich państw do Wspólnego Rynku.

Ludność Norwegii natomiast (w dniach 24-25 września 1972 r.) — niewielką większością głosów (około 54^{0/0}) — wypowiedziała się przeciw przystąpieniu swojego kraju do EWG, podkreślając tym m. in., wolę pozostania „przede wszystkim krajem nordyckim, a potem dopiero europejskim”. EWG powiększyła się zatem tylko o 3 nowych członków reprezentujących wyraźnie zróżnicowany poziom ekonomiczny¹.

Powiększenie się Wspólnoty o trzy nowe kraje członkowskie oraz dążenie do pogłębienia procesów integracyjnych wewnątrz EWG, przyczyniło się do zwołania nowego „szczytu” przywódców państw Wspólnego Rynku „dziewięciu”. Konferencja na „szczyt” (Paryż 19-20 października 1972 r.), zwołana z inicjatywy prezydenta Francji G. Pompidou,

¹ Np. w 1970 r. PNB na 1 mieszkańca wynosił w W. Brytanii około 2000 dolarów, w Danii około 3500, a w Irlandii około 1350 dolarów. Ponadto nowe kraje członkowskie są państwami morskimi, a dwa z nich wyspiarskimi; w ramach Wspólnoty pojawiły się dwie nowe grupy narodowościowe: Anglosasi i Skandynawowie.

stawiała sobie za główny cel podjęcie szeregu sprecyzowanych decyzji zmierzających przede wszystkim do stworzenia unii gospodarczej i walutowej. Na konferencji paryskiej wypracowano, w zasadzie, szkielet rozwoju i budowy Europy zachodniej do roku 1980. Choć wyobrażenia przedstawicieli krajów członkowskich odnośnie do priorytetów przyszłości EWG były odmienne, to jeden z nich stał się oczywisty. Przywódcy „dziewięciu” zgodzili się co do tego, że całą ideę unii europejskiej należy zwrócić w kierunku społeczeństwa i mas pracujących. Zdaniem wszystkich delegacji, jest to problem o bardzo dużej doniosłości. W ciągu debat na obu posiedzeniach plenarnych występowała poważna troska o nadanie większego znaczenia aspektowi socjalnemu i niedopuszczenie, aby rozszerzona Wspólnota sprawiała wrażenie „Europy biznesu”. „Dziewiątka” — co najmniej formalnie — pragnie zmienić negatywne wyobrażenie o Wspólnocie, jakie w ciągu lat ugruntowało się w świadomości młodzieży zachodnioeuropejskiej.

W poniższym artykule szczególną uwagę zwrócono na te wytyczne działania w przedmiocie spraw, które były dotychczas niedostatecznie lub też w ogóle nie były rozwiązywane, co wpływało hamująco na postępy pogłębionej integracji gospodarczej w ramach EWG. Są to m. in.:

1) Realizacja unii gospodarczej i walutowej, 2) walka z inflacją, 3) polityka regionalna, 4) program wspólnej polityki socjalnej, 5) koordynacja polityki przemysłowej, naukowej i technologicznej.

Ze względu na ograniczone ramy artykułu zrezygnowano z omówienia tak ważnych zagadnień, jak:

a) Stosunki Wspólnoty z krajami rozwijającymi się, zwłaszcza jeśli chodzi o zwiększenie pomocy gospodarczej dla tych państw.

b) Wspólna polityka handlowa krajów członkowskich EWG (od 1 stycznia 1973 r.) wobec krajów socjalistycznych.

c) Stosunki Wspólnoty z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, zwłaszcza zaś z USA, Japonią i Kanadą.

d) Ustalenie wspólnego stanowiska krajów członkowskich EWG w sprawie rokowań handlowych, jakie odbędą się w ramach GATT (tzw. runda Nixona) oraz rokowań w ramach Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

e) Podjęcie nowych prób usprawnienia współpracy politycznej krajów członkowskich EWG oraz zwiększenie kompetencji Parlamentu Europejskiego itp.

1. UNIA GOSPODARCZA I WALUTOWA

Naczelnym i zasadniczym kierunkiem działania Europy „dziewięciu” — w świetle obrad „szczytu” paryskiego — jest stworzenie unii gospodarczej i walutowej. Osiągnięcie tego stanu wymaga nie tylko określonej

koordynacji polityki gospodarczej, walutowej, podatkowej i antykryzysowej krajów uczestniczących w unii, ale równocześnie wymaga realizacji skoordynowanych działań w zakresie polityki regionalnej, socjalnej, przemysłowej, antyinflacyjnej itp. Takie stanowisko reprezentowali przywódcy paryskiego „szczytu”. „Kraje członkowskie są zdecydowane umacniać Wspólnotę, poprzez powołanie do życia unii gospodarczej i walutowej, która gwarantować będzie stabilność i rozwój, jako fundament ich solidarności i rękojmia postępu socjalnego. Przyczyni się to do zatarcia różnic między poszczególnymi regionami”². W związku z tym Wspólnota musi w 1973 r. podjąć szereg istotnych i niezbędnych decyzji umożliwiających przejście — z dniem 1 stycznia 1974 r. — do drugiego etapu unii gospodarczej i walutowej i zakończyć go najpóźniej 31 grudnia 1980 r.

Pierwszym krokiem na drodze do ustanowienia unii gospodarczej i walutowej państw EWG było powołanie do życia w kwietniu 1973 r. Europejskiego Funduszu Współpracy Walutowej (EFWW), dysponującego 1,4 mld jednostek rozrachunkowych³.

Zadaniem EFWW jest interweniowanie na rynkach pieniężnych w celu podtrzymywania walut krajów Wspólnoty i utrzymywania ich kursów w określonych wcześniej granicach odchyień w wysokości 2,25%. Zarządzanie Funduszem dokonuje się (od 6 kwietnia 1973 r.) na dwóch szczeblach: a) na szczeblu gubernatorów banków centralnych, gdy chodzi o sprawy bieżące i b) na szczeblu Rady Ministerialnej, gdy zachodzi potrzeba podjęcia decyzji natury politycznej. Fundusz ten będzie miał również zadanie stworzenia między bankami centralnymi sieci krótkoterminowych kredytów. Zdaniem przywódców i ekspertów rozszerzonej Wspólnoty, Fundusz ten jest traktowany jako załączek wspólnego systemu walutowego EWG.

W dotychczasowej realizacji unii gospodarczej i walutowej osiągnięto słabe postępy. Asumpt do takiego stwierdzenia dał raport przedstawiony przez wiceprzewodniczącego Komisji EWG W. Haferkampa (z kwietnia 1973 r.) w sprawie przejścia do drugiego etapu unii gospodarczej i walutowej. Z raportu tego wynika m. in., że:

- 1) Polityki gospodarcze krajów członkowskich nie były dostatecznie skoordynowane.
- 2) Nie osiągnięto harmonii w zakresie polityki podatkowej.
- 3) Liberalizacja ruchu kapitałów wewnątrz EWG cofnęła się. Ruch

² *Dokumente zur Gipfelkonferenz in Paris 19/20 Oktober 1972.* 1) *Das Communiqué. „Europäische Gemeinschaft”* nr 12/1972.

³ Jednostki rozrachunkowe EWG służą jako podstawa kalkulacji cen produktów rolnych. Wartość jednostki rozrachunkowej odpowiada kursowi dolara amerykańskiego sprzed dewaluacji 1971 r. Tymczasową siedzibą Funduszu został Luksemburg, co wywołało pewne rozbieżności wśród krajów członkowskich.

kapitałów został zahamowany w związku z kryzysem walutowym, wprowadzono bowiem wiele nowych ograniczeń i zwiększono kontrolę ich przepływów.

4) Swobodne falowanie walut nie objęło wszystkich walut krajów członkowskich.

5) Realizacja postanowień o konsultacjach związanych z polityką budżetową krajów Wspólnoty była niewystarczająca.

Uwzględniając wszystkie trudności, jakie napotkano w czasie pierwszej fazy, zwłaszcza zakłócenia na rynku walutowym i utrzymanie się płynnych kursów lira włoskiego i funta brytyjskiego, ministrowie finansów EWG (na jednodniowej sesji w Luksemburgu dnia 28 czerwca 1973 r.) położyli nacisk na konieczność przeprowadzenia nowych, „pogłębionych” badań, przed dalszym angażowaniem się w unię.

Przewiduje się m. in., że:

1) Najpóźniej do 30 września 1973 r. zostanie przygotowany przez kompetentne organa Wspólnoty raport w sprawie zwiększenia zasobów służących krótkoterminowej pomocy dla krajów EWG, które będą tego potrzebowały.

2) Gubernatorzy banków centralnych przedstawią najpóźniej do 31 grudnia 1973 r. propozycje, w sprawie połączenia zasobów banków centralnych krajów członkowskich EWG⁴.

Zdaniem G. Pompidou kraje członkowskie Wspólnoty powinny nastawić się na stopniowe oddanie do wspólnej dyspozycji części zasobów ich banków centralnych. Takie stanowisko bowiem pozwoliłoby krajom EWG zająć wspólną pozycję i przemawiać jednym głosem w rokowaniach, np. nad reformą międzynarodowego systemu walutowego. Przywódcy krajów EWG wyrażają wolę, aby międzynarodowa reforma walutowa zmierzała do wprowadzenia sprawiedliwego i trwałego systemu. System ten — w świetle propozycji przywódców rozszerzonej EWG — powinien opierać się na następujących zasadach:

- a) parytety stałe, lecz podlegające adaptacjom,
- b) powszechna wymienialność walut,
- c) międzynarodowa regulacja, mająca na celu zaopatrzenie świata w płynne środki płatnicze,
- d) zmniejszenie roli walut narodowych, jako środków rezerwowych,
- e) skuteczne i sprawne funkcjonowanie procesów adaptacyjnych,
- f) równość praw i obowiązków dla wszystkich uczestników systemu,
- g) konieczność zmniejszenia, naruszających stabilizację, działań ruchów kapitałów krótkoterminowych,

⁴ Istnieje projekt Komisji EWG, który proponuje, by kraje członkowskie EWG oddały 20% swych rezerw walutowych pod wspólny zarząd, a następnie, co 18 miesięcy podwyższały wspólne rezerwy o dalsze 20%.

h) wzięcie pod uwagę interesów krajów rozwijających się.

Zdaniem przedstawicieli Wspólnoty, przedstawiony wyżej system byłby całkowicie do pogodzenia z realizacją unii gospodarczej i walutowej w ramach EWG.

Gdy przygotowano konferencję na „szczycie”, były minister spraw zagranicznych Francji M. Schumann tłumaczył, że unia gospodarcza i walutowa stanowi tzw. królewską drogę integracji europejskiej. Stan chronicznego kryzysu międzynarodowego systemu walutowego oraz uporczywa inflacja, nakazują obecnie zachowanie skromności w tej dziedzinie. Komisja EWG widzi w drugim etapie programu unii gospodarczej i walutowej przede wszystkim (do 1976 r.) fazę konsolidacji.

Pierwszym zadaniem w tym zakresie jest zatem wzmocnienie solidarności walut „dziewiątki”, co zakłada m. in. powrót funta i lira do postanowień układu zawartego w Bazylei (układ ten przewiduje, że rozpiętość między kursami walut EWG nie może być większa niż 2,25%).

Pełna realizacja zadań dotyczących tworzenia unii gospodarczej i walutowej stanowić będzie — zdaniem przedstawicieli EWG — główną siłę napędową prowadzącą do całkowitej integracji europejskiej. Z drugiej jednak strony, w procesie realizacji zadań zmierzających do tworzenia unii mogą wystąpić (a obecnie już występują) poważne rozbieżności, spowodowane przede wszystkim chęcią uzyskania jak największych korzyści przez poszczególne kraje członkowskie i to najczęściej kosztem drugiego partnera. To z kolei może wywołać, a następnie rozszerzyć, tendencje „neonacjonalizmu” w krajach członkowskich EWG.

2. WALKA Z INFLACJĄ

Na charakter rozwoju gospodarki kapitalistycznej w 1972 r. wpływały dwa zasadnicze zjawiska: a) prawie powszechne ożywienie gospodarcze we wszystkich krajach kapitalistycznych, oraz b) przyspieszona inflacja w krajach Europy zachodniej, wyrażająca się znacznym wzrostem cen towarów i usług oraz kosztów utrzymania ludności pracującej.

Pewien pogląd na przyspieszoną inflację daje wzrost cen detalicznych towarów konsumpcyjnych w okresie od sierpnia 1971 do sierpnia 1972 roku, wyrażony w procentach:

Belgia	— 5,4 ⁰ / ₀	Szwecja	— 6,1 ⁰ / ₀
Włochy	— 6,0 „	NRF	— 6,2 „
Francja	— 6,1 „	Holandia	— 7,2 „
Dania	— 6,5 „	Austria	— 6,5 „
W. Brytania	— 6,6 „	Szwajcaria	— 6,6 „ ⁵

⁵ Źródło: H. Bücken, *Währungs-politik: Barres Bekenntnisse*. „Europäische Gemeinschaft” nr 11/1972, s. 11.

Dane dotyczące wzrostu cen towarów za pierwsze miesiące 1973 r. są jeszcze bardziej niepokojące:

Belgia	+ 10,0%	pod koniec lutego
Włochy	+ 8,8	„ pod koniec lutego
Holandia	+ 8,5	„ w marcu
NRF	+ 7,5	„ w kwietniu
W. Brytania	+ 6,7	„ w marcu
Francja	+ 6,6	„ w marcu
Dania	+ 6,0	„ w styczniu

Źródło: „Handelsblatt” z 10 maja 1973 r.

Opanowanie bardzo skomplikowanej „choroby” inflacyjnej (ze względu na pojawienie się obecnie szeregu dodatkowych przyczyn wywołujących inflację) nakazuje usilną potrzebę strategii na szczeblu EWG, tj. skoordynowanej akcji wszystkich krajów członkowskich w tej dziedzinie. W świetle obrad „szczytu” paryskiego można stwierdzić, iż wspólna walka „dziewięciu” z inflacją będzie okazją do powiązania polityki narodowej z działaniem międzynarodowym. Z drugiej strony uważa się, że wzmocnienie walki z inflacją, zmierzającą w 1973 r. do obniżenia raty przyrostu cen z ponad 6 do 4%, stanowi dalszą próbę zbliżenia idei unii europejskiej do przeciętnego człowieka, który najwięcej traci w wyniku presji inflacyjnej.

Z inicjatywą podjęcia wspólnej walki z inflacją wystąpił minister gospodarki i finansów Francji V. Giscard d'Estaing na długo przed „szczytem” paryskim. Inicjatywę francuskiego ministra poparł w całej rozciągłości prezydent Pompidou stwierdzając, że „inflacja jest bolączką obejmującą cały zachodni świat gospodarczy i wymagającą długiego leczenia a nie chirurgicznego cięcia”. Nie ma obecnie — zdaniem prezydenta Pompidou — w Europie zachodniej żadnego kraju, który byłby lub mógłby być w najbliższej przyszłości oazą stabilnych cen.

Zachodnioniemiecki minister finansów H. Schmidt zaproponował uczestnikom „szczytu” paryskiego opracowanie programu stabilizacji walutowej, który powinien zawierać następujące elementy:

1) Zmniejszenie ekspansji kredytowej i masy pieniądza w obiegu; złagodzenie interwencji banków centralnych na rynku eurodolarowym oraz równoległe rozszerzenie pola działalności tych banków w innych dziedzinach.

2) Wprowadzenie restrykcji budżetowych, aby budżety na rok 1973 nie stwarzały żadnych napięć inflacyjnych. Wzrost budżetu nie powinien przekraczać wzrostu dochodu narodowego brutto.

3) Ułatwienia w zakresie importu, a w szczególności:

- a) tymczasowe, lecz istotne obniżenie zewnętrznej taryfy celnej EWG, przynajmniej na okres 6 miesięcy,
- b) szersze stosowanie „granicy” preferencji celnych i zwiększenie kontyngentów, które jeszcze istnieją.

4) Aby umożliwić szerokim rzeszom konsumentów odniesienie korzyści z tej akcji, należy ściśle przestrzegać zasad regulujących konkurencję na Wspólnym Rynku.

5) Trzeba wziąć pod uwagę specyficzną sytuację każdego kraju EWG, zwłaszcza pod kątem problemów zatrudnienia.

Propozycje ministra Schmidta oraz plan walki z inflacją opracowany przez Komisję wykonawczą EWG były — zgodnie z postanowieniami „szczytu” paryskiego — rozpatrywane przez ministrów gospodarki i finansów państw Wspólnoty w Luksemburgu w dniach 30 - 31 października 1972 r. Ministrowie rozszerzonej Wspólnoty uzgodnili stanowiska w sprawie pewnej liczby wytycznych przyszłej polityki budżetowej i kredytowej krajów członkowskich, zmierzających do skutecznego zwalczania inflacji. Oto główne wspólne ustalenia:

1) Wzrost cen w 1973 r. nie powinien przekraczać 4⁰/. Komisja zaproponowała 3,5⁰/., co uznane zostało za cel nierealny, a również 4⁰/. uważa się za wskaźnik bardzo napięty.

2) Ograniczenie wzrostu masy pieniężnej. Będąca w obiegu masa pieniężna w krajach EWG wzrasta w tempie 16 - 20⁰/. rocznie. Komisja zaproponowała więc, a ministrowie ustalili, że masa pieniężna do końca 1974 r. będzie miała stopę wzrostu od 9 - 10⁰/. w zależności od kraju. Ta stopa wzrostu odpowiada stopie wzrostu produktu narodowego plus wzrost cen (4⁰/.).

3) Kraje członkowskie ograniczą — począwszy od 1973 r. — stopę wzrostu wydatków publicznych do stopy wzrostu odpowiadającej produkcji narodowej brutto. Budżety powinny być zrównoważone i wykorzystanie kredytów winno być opóźnione w pierwszym kwartale 1973 r. Realizacja tego postulatu — zdaniem ekspertów — będzie mało realna, ponieważ zaprojektowane już na 1973 r. budżety nie będą mogły respektować tych zaleceń (dotyczy to np. krajów Beneluksu).

4) Kraje członkowskie powinny podjąć pozostające do ich dyspozycji środki, celem nadzorowania cen i dochodów.

5) Ministrowie polecieli Komisji wycofanie jej pierwotnych propozycji, przewidujących 15-to procentową redukcję wspólnej taryfy celnej oraz ograniczenie restrykcji importowych, jak i 20-to procentowy wzrost, przy imporcie artykułów przemysłowych z krajów rozwijających się.

6) Ministrowie postanowili stosować z większym rygorem zasady wolnej konkurencji, zwłaszcza gdy chodzi o porozumienie między przedsiębiorstwami w sprawie cen.

Wymienione postanowienia ministrów gospodarki i finansów spotkały się jednak w krajach członkowskich z negatywną oceną, zwłaszcza że w obliczu tendencji inflacyjnych i galopującej zwyżki cen, nie zdołano wypracować wspólnego, ponadnarodowego programu przywrócenia równowagi rynkowej. „Europa antyinflacyjna nie powstała” — tak zrelacjonowała obrady w Luksemburgu francuska gazeta „La Nation” (z dnia 3 listopada 1972 r.).

Z drugiej jednak strony, uchwalony przez ministrów gospodarki i finansów EWG „mini-plan” walki z inflacją był m. in. wynikiem sytuacji przedwyborczej w NRF i Francji. W takich warunkach rządy danych państw nie chcą podejmować zbyt drastycznych, ostrych, a nawet niepopularnych zabiegów, a jedynie takie mogłyby przynieść pozytywne wyniki.

Wobec rosnących „z alarmującą szybkością” cen i niebezpieczeństwa, jakie pociąga za sobą inflacja dla wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, dnia 28 czerwca 1973 r. zwołano kolejną sesję ministrów finansów EWG w Luksemburgu, w celu przyjęcia nowej rezolucji „antyinflacyjnej”. Ministrowie nie podjęli jednak żadnych nowych decyzji w tej dziedzinie, a jedynie postanowili, że z większą stanowczością będą realizowane ustalone wcześniej wytyczne. Zdecydowano więc prowadzić rygorystyczną politykę budżetową, rozciągnąć kontrolę nad masą pieniężną znajdującą się w obiegu, ograniczyć wydatki konsumpcyjne oraz zahamować wzrost płac i dochodów. Jeżeli chodzi o ten ostatni punkt, postanowiono, iż „do krajów członkowskich należy faworyzowanie takiego postępowania przez określone posunięcia”. Polityka budżetowa ma być szczególnie rygorystyczna w 1974 r., ale już także w drugim półroczu 1973 r. kraje członkowskie powinny unieważnić przewidywane kredyty budżetowe i powstrzymać się od wszelkich wydatków poza najbardziej koniecznymi.

Wzrost masy pieniężnej — zgodnie z postanowieniami „dziewiątki” — winien być wydatnie zahamowany, zwłaszcza poprzez ograniczenie kredytów. Chodzi tu szczególnie o kredyty konsumpcyjne, budowlane i na transakcje z dziedziny obrotu nieruchomości.

Realizowane obecnie w poszczególnych krajach członkowskich (zwłaszcza w NRF, Francji i W. Brytanii) plany walki z inflacją odznaczają się wielką różnorodnością stosowanych środków, jak i wysuwanych priorytetów. W takiej sytuacji osiągnięcie szerokiego, a zarazem skutecznego porozumienia, co do wspólnej walki z inflacją wydaje się być w najbliższej przyszłości EWG wysoce problematyczne. Stawia to bowiem pod znakiem zapytania możliwość łączenia realizmu w dziedzinie finansów z kontynuowaniem ekspansji gospodarczej i utrzymaniem stanu pełnego zatrudnienia w krajach EWG.

Tak więc, można wnioskować, że sprowadzenia do wspólnego mianow-

nika polityki stabilizacji gospodarki wszystkich państw członkowskich jest niemal niemożliwością, jako że mają one na uwadze różne, własne cele gospodarczo-polityczne.

3. POLITYKA REGIONALNA

Szczególnie ważną rolę w przyszłym procesie wewnętrznej integracji „dziewięciu” ma do spełnienia wspólna polityka regionalna. Znalazło to wyraz w komunikacie końcowym i deklaracji rozszerzonego „szczytu” EWG, gdzie szefowie państw i rządów przyznają wysoki priorytet zapobieganiu w obrębie Wspólnoty strukturalnym brakiem równowagi i dysproporcjom regionalnym, które mogłyby ujemnie wpłynąć na realizację unii gospodarczej i walutowej⁶.

Dlatego też, w celu ożywienia aktywności gospodarczej regionów o przestarzałej strukturze gospodarczej, dużym bezrobociu i pozostających za ogólnym rozwojem EWG, postanowiono utworzyć do końca 1973 r. Fundusz Rozwoju Regionalnego. Choć nie ustalono jeszcze jakimi sumami będzie ten fundusz dysponował i jakie będą kryteria przydzielenia pomocy, to postanowiono jednak, że wykorzystywanie pomocy z funduszu Wspólnoty będzie koordynowane z wysiłkami narodowymi.

Podejście poszczególnych krajów członkowskich EWG do polityki regionalnej jest różne i cechuje się pewnymi sprzecznościami.

Spośród sześciu krajów założycielskich EWG, jedynie Włochy należały na podjęcie akcji rozwoju regionalnego. Realizacja programu polityki regionalnej ma bowiem umożliwić południowej części Włoch zbliżenie się do poziomu gospodarczego bardziej rozwiniętych rejonów EWG. Natomiast dwa spośród trzech nowych krajów członkowskich EWG, tj. W. Brytania i Irlandia, szczególnie zainteresowane są w realizowaniu polityki regionalnej. Znaczne obszary W. Brytanii (część Szkocji, Walii, północnej Anglii i Irlandii-Północ) wymagają pomocy na rzecz ich rozwoju, by uniknąć trwałej stagnacji. Przyczyny trudności wymienionych regionów są różnorakie, lecz często sprowadzają się do potrzeby funduszy na rzecz modernizacji. Technologia i wyposażenie techniczne tradycyjnych przemysłów, jak np. stoczniowego, tekstylnego itd., nie odpowiadają już wymagom konkurencyjności. W Walii np. upadek produkcji węgla stwarza konieczność nowych inwestycji, które zastąpiłyby tę gałąź wytwórczości. Ustalenie i realizowanie konkretnego programu w zakresie rozwoju regionalnego — zdaniem premiera Heatha — mogłoby zrekompensować W. Brytanii część wydatków wnoszonych przez nią na rzecz wspólnoty-

⁶ Dokumente zur Gipfelkonferenz in Paris 19/20 Oktober 1972. Das Communiqué. „Europäische Gemeinschaft” nr 12/1972.

kowego budżetu a przeznaczonych głównie na subsydiowanie rolnictwa EWG. Z drugiej jednak strony, proponowany przez Brytyjczyków zakres tego programu koliduje bezpośrednio z interesami francuskimi. Wydaje się, że Francja chciałaby w przyszłości osiągnąć jak najwięcej korzyści z dopłat na rzecz własnego rolnictwa, finansowanych ze wspólnej puli.

Irlandia z kolei spodziewa się otrzymać pomoc regionalną dla zagospodarowania swego zacofanego regionu zachodniego, który od dłuższego czasu stanowi przedmiot troski rządu. Na obszarze tym od około pięćdziesięciu lat występuje zjawisko malenia liczby ludności. Jest to skutek braku miejsc pracy i exodusu młodzieży z małych, nierentownych gospodarstw rolnych do W. Brytanii lub USA.

Dania natomiast nie okazuje większego entuzjazmu dla projektów polityki regionalnej. Nadzieje swe pokłada raczej w podwyższeniu cen na jej produkty rolne, z chwilą przystąpienia do EWG. Choć w rzeczywistości istnieją w Danii obszary słabo rozwinięte (np. północna Jutlandia i południowe części wyspy Lolland i Falster), to jednak rząd duński nie zabiegał o uzyskanie kompensaty za swój wkład do budżetu Wspólnoty.

Kraje Beneluksu, aczkolwiek więcej wnoszą do funduszu rozwoju regionalnego niż otrzymują odeń w formie pomocy (np. dla części Walonii i małego obszaru Flamandii), domagają się koordynowania polityki regionalnej z realizowaniem unii gospodarczej i walutowej.

Niemiecka Republika Federalna, podobnie jak kraje Beneluksu, stoi na stanowisku, że zbyt wielkie różnice w rozwoju regionów mogą pokrzyżować plany osiągnięcia unii gospodarczej i walutowej. Jednocześnie rząd NRF jest przeciwny temu, aby nowy Fundusz na rzecz rozwoju regionów miał zastąpić politykę regionalną poszczególnych krajów członkowskich i widzą w Funduszu jedynie uzupełnienie wysiłków narodowych.

Francja odnosiła się zawsze z rezerwą do idei wykorzystywania wspólnych środków na rzecz rozwoju regionalnego. Z regionów francuskich w zasadzie jedynie Bretania może liczyć na pomoc z tytułu wspólnej polityki regionalnej. Podczas przetargów na „szczyt” paryskim prezydent Pompidou poparł ostatecznie projekt utworzenia Funduszu, co w zasadzie stanowi częściową kompensatę za odrzucenie przez premiera Heatha postulatów innych państw członkowskich Wspólnoty domagających zwiększenia kompetencji Parlamentu Europejskiego.

Wydaje się, że na tle istniejących rozbieżności w nadchodzących miesiącach czekają „dziewiątkę” trudne debaty w kwestii pomocy na rzecz rozwoju regionalnego i zakresu tej pomocy. Czy pomoc powinna być kierowana przede wszystkim do regionów niedostatecznie uprzemysłowionych, tzn. do regionów rolniczych, czy też winna być udzielana również regionom przemysłowym będącym w stanie upadku? ⁷ I tu występuje za-

sadnicza różnica zdań, zwłaszcza między W. Brytanią a Francją. Francja np. nie widzi powodów, dla których Wspólnota miałaby przejąć wydatki, które powinny obciążać poszczególne kraje, podczas gdy niektóre z państw członkowskich (np. W. Brytania) wolą inwestować za granicą, gdzie zyski są wyższe.

W konkluzji można stwierdzić, że przy dość odmiennym podejściu krajów członkowskich EWG, nie należy oczekiwać szybkich efektów wspólnej polityki regionalnej. Z drugiej jednak strony, jej realizacja jest ważna i konieczna, ze względu na skoordynowanie rozwoju koniunktury i sytuacji socjalnej we Wspólnym Rynku, a również ze względu na dążność do utrzymania wahań walutowych poszczególnych krajów w przewidzianych granicach.

4. PROGRAM WSPÓLNEJ POLITYKI SOCJALNEJ

Szefowie państw i rządów podczas „szczytu”, paryskiego podkreślili, że energiczna akcja w dziedzinie socjalnej ma dla nich tę samą doniosłość, co wprowadzenie w życie unii gospodarczej i walutowej. Ich zdaniem, niezależnie od potrzeby wspólnej walki z inflacją, zachodzi konieczność wprowadzenia nowej polityki socjalnej w ramach EWG, co pozwoli nadać Wspólnocie oblicze „bardziej ludzkie”. Stanowisko to znalazło szczególny wyraz w wypowiedzi prezydenta Francji G. Pompidou, który stwierdził m. in., iż postęp gospodarczy pozbawiony jest sensu, jeśli nie prowadzi do postępu socjalnego, a także iż Europa nie powinna stać się wspólnotą kupców — winna być pojmowana i realizowana w służbie ludzi.

Propozycje przyszłej polityki socjalnej EWG zostały na „szczyście” paryskim przedstawione w formie dwóch projektów: francuskiego i zachodnoniemieckiego.

Francuski premier P. Messmer podkreślił podczas obrad konieczność nadania gmachowi europejskiemu takiego kształtu, który cieszyłby się popularnością najszerszych mas społeczeństwa. Przedstawiony przezeń projekt francuski dotyczył m. in.: polityki zatrudnienia i kształcenia zawodowego, poprawy warunków pracy robotników, zwiększonego udziału „partnerów socjalnych” w decyzjach podejmowanych przez władze

⁷ Komisja EWG ogłosiła dnia 28 czerwca 1973 r. decyzję, umożliwiającą rządowi brytyjskiemu udzielanie nieograniczonej pomocy rejonom zacofanym pod względem przemysłowym. Decyzja ta dotyczyła także Danii i Irlandii. Zgodnie z tymi postanowieniami „rejony peryferyjne” mogą korzystać z nieograniczonej pomocy rządu dla przemysłu. Pomoc dla rejonów „centralnych” i „pośrednich” ograniczona została do 20%.

Wspólnoty, ochrony konsumentów przed nadużyciami ze strony handlu oraz producentów.

Ponadto francuski premier zaproponował: utworzenie „fundacji europejskiej”, której zadaniem byłoby prowadzenie badań w dziedzinie zagadnień socjalnych oraz powołanie do życia „europejskiego instytutu informacji i studiów socjalnych”.

Kanclerz NRF W. Brandt przedstawił uczestnikom konferencji paryskiej zachodniemiecki projekt „europejskiej polityki socjalnej”. Celem jej powinno być zagwarantowanie odpowiednich warunków dla realizacji unii gospodarczej i walutowej oraz stopniowe urzeczywistnienie „europejskiego porządku socjalnego”. Projekt kanclerza Brandta zawiera m. in. następujące konkretne wytyczne:

- 1) rozwijanie skoordynowanej polityki na rynku pracy, przystosowanej do warunków swobodnego przemieszczania się robotników,
- 2) systematyczne polepszanie warunków pracy robotników,
- 3) rozwijanie systemu współzarządzania zarówno w skali przedsiębiorstwa, jak i całej struktury gospodarczej EWG,
- 4) dążenie do ujednoczenia płac na obszarze Wspólnoty,
- 5) ustalenie podstawowych zasad polityki socjalnej, które obowiązywałyby we wszystkich krajach Wspólnoty,
- 6) likwidowanie dysproporcji w rozwoju gospodarczym poszczególnych regionów EWG,
- 7) koordynowanie programów kształcenia zawodowego i oświaty ogólnej,
- 8) zespolenie wysiłków w walce o ochronę naturalnego środowiska człowieka.

Zalecenia „szczytu” paryskiego (zawarte w obu wymienionych projektach) zobowiązują ministrów do spraw socjalnych w terminie do 1 stycznia 1974 r. do opracowania nowego programu socjalnego. Pierwsze szczegółowe wytyczne wypracowane w tej dziedzinie dotyczą m. in.:

- 1) poprawy warunków zatrudnienia i kształcenia zawodowego, poprzez finansowanie ze wspólnych funduszy nowych stanowisk pracy i ośrodków szkoleniowych,
- 2) przeprowadzenie specjalnych studiów, które umożliwiłyby złagodzenie ujemnych zjawisk towarzyszących pracy taśmowej w przemyśle,
- 3) uczestnictwo w decyzjach — ekonomicznych i socjalnych — podejmowanych w skali całej Wspólnoty, zarówno przedstawicieli organizacji pracodawców, jak i związków zawodowych.

Wiele uwagi w dyskusjach prowadzonych nad tymi wytycznymi poświęca się obecnie problemowi warunków pracy i bytu robotników cudzoziemskich oraz kobiet.

W odniesieniu do postanowień o charakterze doraźnym, ministrowie

do spraw socjalnych upoważnili kierownictwo Funduszu Socjalnego EWG do interweniowania w sprawie niektórych kategorii pracowników, np. osób, które opuszczają rolnictwo (łącznie z pokrewnymi sektorami) oraz pracowników przemysłu włókienniczego, pozbawionych pracy wskutek otwarcia rynku dla konkurencji zagranicznej. Decyzja w tym zakresie była konieczna, gdyż umożliwiała ona interwencje, które są uważane za konsekwencję polityki europejskiej dotyczącej rolnictwa, handlu itd.

Jeżeli chodzi o zwalnianie większej liczby pracowników (tzw. zwalnianie kolektywne, np. powyżej 10 lub 50 pracowników), ministrowie do spraw socjalnych ograniczyli się jedynie do dyrektywy mającej na celu ujednoczenie przepisów we wszystkich krajach członkowskich. Chodzi tu głównie o to, aby przedsiębiorstwa wielonarodowe nie mogły wykorzystywać istniejących w tej dziedzinie różnic.

Istotny jest również fakt, że polityka socjalna pozostaje w ścisłym związku ze szkodliwymi oznakami inflacyjnymi, które — jak wiadomo — grożą wybuchem konfliktów socjalnych. Dlatego też skuteczna polityka socjalna EWG nie może mieć charakteru charytatywnego, lecz musi uwzględniać różne aspekty społeczno-ekonomiczne krajów członkowskich Wspólnoty.

Dotychczasowy rozwój społeczno-gospodarczy Wspólnoty pozwala wnioskować, że stosunkowo szeroko zakrojony program socjalny wyrósł na tle ostro zarysowujących się antagonizmów klasowych. Z drugiej jednak strony, wspólna polityka socjalna stanowi obiektywną konieczność dalszego rozwoju integracji w ramach EWG. Realizacja programu socjalnego — na bliższą lub dalszą przyszłość — zmierza głównie do rozładowania, a następnie do spadku napięcia socjalnego (np. poprzez różne próby stworzenia podstaw dla „integracji klasy robotniczej z celami monopolii”). Główne ostrze tej polityki jest zatem skierowane w kierunku ochrony interesów wielkiej burżuazji. Polityka socjalna EWG, nawet najbardziej rozległa, czy też postępową, nie jest jednak w stanie zmienić istoty klasowego charakteru procesów integracyjnych we współczesnym kapitalizmie. Oznacza to m. in., że polityka socjalna nie może doprowadzić do tego, aby rozmiary konsumpcji (szeroko pojętej) ludności pracującej w kapitalizmie rosły tak szybko, jak na to pozwalają realne możliwości wzrastającego potencjału ekonomicznego Wspólnoty.

5. KOORDYNACJA POLITYKI PRZEMYSŁOWEJ, NAUKOWEJ I TECHNOLOGICZNEJ

Jednym z priorytetów rozszerzonej Wspólnoty jest wspólna polityka przemysłowa, naukowa i technologiczna. Wynika to m. in. z faktu, że dotychczas dominowała w EWG tendencja do współdziałania przede wszystkim w zakresie wzajemnej wymiany handlowej, natomiast zupeł-

nie pomijano te kwestie w odniesieniu do sfery produkcji przemysłowej. Oznacza to, że Europa przemysłowa nie istnieje. Siła ekonomiczna, jaką dziś reprezentuje rozszerzona EWG jako największa potęga handlowa świata, nie ma w zasadzie swego odpowiednika na płaszczyźnie przemysłowej, naukowej i technologicznej. Stąd też względnie słaba pozycja „dziewięciu” wobec USA, ZSRR i Japonii.

Szefowie państw i rządów na „szczycie” paryskim zlecieli Komisji EWG opracowanie do 1 stycznia 1974 r. programu działania w dziedzinie przemysłu. Realizacja tego programu miałaby głównie na celu przyspieszenie integracji we Wspólnym Rynku i ujednoczenie rozwoju koniunktury w poszczególnych krajach członkowskich, a tym samym w całej EWG. Głównymi elementami i narzędziami tego programu działania ma być m. in.:

1) popieranie powstawania przedsiębiorstw o skali wspólnorynkowej (tzw. towarzystw europejskich), zdolnych stawić czoła na stopie równości gigantom przemysłowym — USA i Japonii,

2) użycie do powyższych celów przedsiębiorstw sektora państwowego i rynku przez nie utworzonego,

3) usuwanie technicznych przeszkód w wymianie handlowej; wyeliminowanie prawnych, podatkowych i technicznych barier utrudniających zacieśnienie stosunków i koncentrację przedsiębiorstw na obszarze Wspólnoty,

4) szybkie uchwalenie statutu „spółki europejskiej” (chodzi tu o jednolity status funkcjonowania towarzystw przemysłowych EWG),

5) opracowanie przepisów, które gwarantowałyby, że koncentracja przedsiębiorstw powstających w obrębie Wspólnoty, byłaby zharmonizowana ze wspólnymi celami gospodarczymi i społecznymi,

6) uzdrawianie gałęzi przemysłu o przestarzałych technologiach, czy też przeżywających kryzys (np. wykazujących niski stopień koncentracji),

7) popieranie rozwoju wiodących gałęzi przemysłu, w których inne państwa wyprzedziły EWG (np. USA i ZSRR wyprzedziły EWG w rozwoju nowoczesnego przemysłu samolotowego, konstrukcji kosmicznych, telekomunikacji itd.).

Do niedawna przedsiębiorstwa „dziewięciu” odrzucały — poza nielicznymi wyjątkami — ideę stowarzyszenia się (fuzji) oraz odmawiały wzajemnej wymiany doświadczeń lub metod produkcji. Obecnie, tj. po rozszerzeniu się Wspólnego Rynku, dojrzały warunki do realizacji celów wspólnej polityki przemysłowej, które mają przyczynić się do rozwoju integracji wewnątrz Wspólnoty. Wydaje się jednak, że główną przyczyną realizacji wspólnej polityki przemysłowej jest pogłębianie niekorzystnej pozycji przedsiębiorstw przemysłowych poszczególnych krajów członkowskich EWG wobec konkurencji towarzystw amerykańskich i japońskich.

Szczególne znaczenie we wspólnej polityce przemysłowej EWG ma energetyka. W tym zakresie przewiduje się prowadzenie wspólnej polityki EWG wobec krajów eksportujących ropę naftową, mającej na celu zapewnienie stabilizacji zaopatrzenia Wspólnego Rynku. W zakresie wewnętrznej polityki energetycznej zakłada się maksymalne skoncentrowanie inwestycji energetycznych, kontrolę zaopatrzenia w ropę naftową, przyjęcie wspólnej polityki cen importowych, ustalenie jednolitej nomenklatury przetworów tego surowca itd. Ponadto, przewiduje się przyspieszenie budowy elektrowni atomowych, które w pierwszym etapie mają osiągnąć moc 130 tys. megawatów, a 200 tys. w następnym 10-leciu.

W dziedzinie naukowej — mimo poprzednich zasadniczych rozbieżności — ministrowie „dziewięciu” uzgodnili (w dniach 5 - 6 lutego 1973 r.) wspólne stanowisko w sprawie wieloletniego programu badań nuklearnych w ramach Euratomu. Po pięciu jednorocznych programach udało się rozszerzonej Wspólnocie wypracować 4-letni plan badawczy w zakresie badań nuklearnych, jak również dotyczący ochrony naturalnego środowiska człowieka. Na realizację nowego programu badawczego przeznaczono 620 mln DM oraz przewidziano zaangażowanie 1650 pracowników naukowo-badawczych. Program ten — zdaniem R. Dahrendorfa — traktować należy oczywiście nie jako zakończenie, ale dopiero początek wspólnych prac naukowo-badawczych w EWG.

Należy wnioskować, że realizacja wspólnej polityki przemysłowej, naukowej i technologicznej krajów członkowskich przebiegać będzie na tle zaostrzającej się walki konkurencyjnej i wzrostu sprzeczności zarówno wewnątrz Wspólnoty, jak i między krajami EWG a USA i Japonią. Wynika to m. in. z faktu, że celem tej polityki będzie także pozbawienie monopolistycznych pozycji niektórych przedsiębiorstw zagranicznych, tj. przede wszystkim przedsiębiorstw amerykańskich w obrębie Wspólnoty.

UWAGI KOŃCOWE

Uczestnicy konferencji na „szczycie” podjęli pewną liczbę konkretnych kroków, które — zdaniem przywódców państw członkowskich EWG — pozwolą na wyraźny postęp w dziedzinie określenia generalnej linii przyszłego rozwoju Europy zachodniej. Również społeczeństwa krajów członkowskich EWG oczekują od postanowień „szczytu” paryskiego nowego przyspieszenia w dziedzinie budowy Europy, zarówno jeśli chodzi o realizację decyzji bezpośrednich, natychmiastowych, jak i o cele perspektywiczne Wspólnoty. Sukces Wspólnoty w realizacji wytyczonych do 1980 r. zadań zależeć będzie przede wszystkim od tego, czy uda jej się zharmonizować optymalny wzrost gospodarczy z pełnym za-

trudnieniem i względną stabilnością cen oraz od przewyciężenia kryzysu walutowego.

Analizując dotychczasowy przebieg procesów integracyjnych można wnioskować, że mimo licznych sprzeczności występujących między poszczególnymi krajami członkowskimi, procesy te będą się pogłębiały. Z drugiej jednak strony należy przypuszczać, że nie utracą swego znaczenia te elementy, które określić można jako źródło słabości integracji zachodnioeuropejskiej. Polega ono głównie na tym, że każdy z krajów członkowskich Wspólnoty ma nadal na uwadze przede wszystkim własne (w niektórych przypadkach imperialistyczne) cele, i niejednokrotnie usiłuje rozwiązywać swoje trudności społeczno-gospodarcze kosztem innych partnerów.

Przebieg i ocena realizacji wytycznych paryskiego „szczytu” stanowić mają temat obrad dla następnej konferencji na „szczyt”, której zwołanie przewiduje się na przełomie 1975/1976.